

Sygn. akt II Ca 915/13

## POSTANOWIENIE

**Dnia 21 stycznia 2014r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Alicja Chrzan

**Protokolant: Alicja Marciniak**

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku K. D.

przy udziale G. D.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 25 września 2013r., sygn. akt I Ns 55/12

postanawia:

**I oddalić apelację;**

**II przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wałbrzychu adwokatowi Ł. Z. kwotę 2.214zł, zawierającą należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla nieznannej z miejsca pobytu uczestniczki w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt II Ca 915/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 września 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy K. D. i uczestniczki postępowania G. D. wchodzi: spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przy ul. (...) w W. – o wartości 187.778 zł; w pkt II oddalił wniosek wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w majątku wspólnym; w pkt III ustalił, że wnioskodawca poniósł nakłady na opisany w punkcie I postanowienia lokal w kwocie 81.961,98 zł; w pkt IV dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w pkt I postanowienia, w ten sposób, że przyznał opisane w tym punkcie prawo wyłącznie wnioskodawcy K. D.; w pkt V zasądził od wnioskodawcy K. D. na rzecz uczestniczki postępowania G. D. tytułem wyrównania jej udziału w majątku wspólnym kwotę 52.908,01 zł, którą to kwotę rozłożył na 53 raty, z tym że 52 raty po 1000 zł, a ostatnia 53 rata w wysokości 908,01 zł, płatne począwszy od 20 stycznia 2013

r., w kolejnych miesięcznych ratach, do 20 dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki płatności którejkolwiek z rat; zaś w pkt VI-XI orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. Wyrokiem z dnia 2 lutego 2004r., który uprawomocnił się 24 lutego 2004r., Sąd Okręgowy w Świdnicy małżeństwo stron zawarte w dniu 8 lipca 1978 r. przez K. D. z G. D. rozwiązał przez rozwód z winy pozwanej. Uczestniczka postępowania G. D. wyjechała do(...)do pracy w 1998 r. Przyjeżdżała do Polski 3-4 razy na okres około 2 tygodni. Nie przekazywała wnioskodawcy żadnych środków. Przed wyjazdem do (...)uczestniczka pracowała sporadycznie, gdyż na utrzymanie finansowe rodziny pracował wnioskodawca. Uczestniczka zajmowała się domem i wychowaniem trójki wspólnych dzieci, urodzonych w (...)r., (...) i (...), chociaż wnioskodawca również uczestniczył w życiu rodziny. Wnioskodawca akceptował taki podział obowiązków między małżonkami. Małżonkom nie brakowało środków finansowych na utrzymanie. W skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. – bez wkładu mieszkaniowego, o wartości 187.778 zł. Nieruchomość w skład której wchodzi przedmiotowy lokal, przekazana została Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przez (...) Kopalnie (...). Stąd też osoby zajmujące przedmiotowy lokal K. D. i G. D., jako najemcy byłego mieszkania zakładowego, uzyskali w dniu 15 listopada 1996r. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego bez obowiązku wniesienia z tego tytułu wkładu mieszkaniowego. Wnioskodawca K. D. po rozwodzie poniósł opłaty związane z mieszkaniem w łącznej kwocie 65.561,98 zł, na którą składała się kwota 63.521 zł oraz kwota 2.040,98 zł. Wnioskodawca po rozwodzie poniósł nakłady na mieszkanie w łącznej kwocie 16.400 zł. K. D. w chwili obecnej mieszka w przedmiotowym lokalu, otrzymuje rentę w wysokości 2.600 zł.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie w części. W skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W.. Kwestia przynależności tego prawa majątkowego do majątku wspólnego nie stanowiła przedmiotu sporu, jednakże okolicznością sporną była jego wartość. Odnosząc się do ustalenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiada ona rynkowej wartości lokalu. Wprawdzie art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest prawem niezbywalnym i nie przechodzi na spadkobierców, jednakże nie do pogodzenia z majątkowym charakterem tego prawa byłoby przyjęcie, że jest ono bezwartościowe. Najbardziej obiektywnym kryterium wyceny, w ocenie Sądu, było zaś przyjęcie rynkowej wartości lokalu. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia przede wszystkim treść art. 11 ust. 2<sup>1</sup> powołanej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który stanowi, że w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej rynkową wartość tego prawa. Dodatkowo takie stanowisko wzmacnia treść art. 12 zgodnie, z którym na pisemne żądanie członka, któremu przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia jest zobowiązana zawrzeć z tym członkiem umowę przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez niego opłat wskazanych w tym przepisie oraz spłaty zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych za lokal mieszkalny. Wskazany przepis przyznaje roszczenie o zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Zatem ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego związana jest realna nadzieja uzyskania prawa odrębnej własności. Opinia biegłego dotycząca wyceny spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nie była ostatecznie kwestionowana. Mając zatem na uwadze powyższe Sąd uznał, że wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) w W. wynosi 187.778 zł. Sąd oddalił wniosek wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w majątku wspólnym. W ocenie Sądu brak było podstaw do ustalenia nierównych udziałów zgodnie z art. 43 § 2 k.r. i o. W przedmiotowej sprawie nie wystąpiły ważne powody oraz brak było podstaw, aby uznać, że małżonkowie w różnym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego. Za takie nie zostało uznane przez Sąd opuszczenie przez uczestniczkę postępowania mieszkania i wyjazd za granicę w trakcie trwania związku małżeńskiego, a jednocześnie dbanie przez wnioskodawcę o substancję wspólnego prawa. Sąd powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż powyższy przepis nie wyłącza możliwości pozbawienia małżonka całego udziału w majątku wspólnym, jednakże rozstrzygnięcie takie może zapaść tylko w sytuacjach wyjątkowych. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak było takiej wyjątkowej sytuacji. Sąd ustalił, że wnioskodawca K. D. po rozwodzie poniósł nakłady na

przedmiotowy lokal mieszkalny w łącznej kwocie 81.961,98 zł. Na wskazane nakłady składały się opłaty za lokal mieszkalny w kwocie 65.561,98 zł, na którą składa się z kolei kwota 63.521 zł oraz kwota 2.040,98 zł. Powyższe wynika, z kartotek finansowych i zeznań wnioskodawcy. Ponadto wnioskodawca po rozwodzie poniósł nakłady na mieszkanie w łącznej kwocie 16.400 zł. Zostało to ustalone w oparciu o zeznania świadka Z. F., zeznania świadka R. C. i zeznania wnioskodawcy. Sąd Rejonowy, powołując art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 212 § 2 k.c. przyznał omawiane w punkcie I postanowienia prawo wnioskodawcy K. D., mając na uwadze przede wszystkim fakt, że takie były wnioski w tym zakresie oraz uwzględniając, że wnioskodawca mieszka w przedmiotowym lokalu. Jako, że przedmiotowy lokal opuściła uczestniczka, Sąd nie nakazał wydania lokalu wnioskodawcy, a co za tym idzie Sąd nie orzekał o uprawnieniu uczestniczki do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia. Nadto Sąd wskazał, że sama okoliczność, biegu postępowania o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, ani nawet przewidywane przyznanie tego prawa jednemu z małżonków, nie upoważnia jeszcze do zawiadomienia gminy, a Sąd powinien uczynić to tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy będą wskazywać na możliwość orzeczenia o przyznaniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego jednemu z małżonków i nakazaniu drugiemu z nich wydanie go. W celu wyrównania wartości udziału uczestnika postępowania, na podstawie art. 45 § 1 k. r. i o. i art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 1035 k.c. oraz z art. 212 § 2 k.c., Sąd zobowiązał wnioskodawcę K. D. do dokonania na rzecz uczestniczki postępowania G. D. zapłaty kwoty 52.908,01 zł. tytułem wyrównania jej udziału w majątku wspólnym. Powyższa kwota stanowiła różnicę pomiędzy połową wartości prawa opisanego punkcie I postanowienia (187.778 zł: 2 = 93.889 zł), gdyż wnioskodawca obowiązany jest do zwrotu uczestniczce postępowania połowy wartości przyznanego mu prawa, a wartością połowy nakładów poczynionych przez wnioskodawcę, a opisanych w punkcie III postanowienia, gdyż wnioskodawca zobowiązany był do poniesienia połowy wartości tych nakładów (81.961,98 zł : 2 = 40.980,99 zł). Różnica stanowi kwotę 52.908,01 zł (93.889 – 40.980,99 zł = 52.908,01 zł). Sąd na podstawie art. 212 § 3 k.c. rozłożył zasądzoną należność na raty. Zdaniem Sądu raty miesięczne w wysokości 1.000 zł uwzględniają możliwości finansowe wnioskodawcy, który otrzymuje rentę w wysokości 2.600 zł, nie obciążają wnioskodawcy ponad miarę, a z drugiej strony stanowią wystarczającą gwarancję wykonania spłaty. W zakresie kosztów postępowania, Sąd wskazał, że Skarb Państwa poniósł w sprawie tymczasowo wydatek w kwocie 1.344,66 zł., stanowiący wynagrodzenie biegłego sądowego za sporządzenie opinii. Sąd na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał wnioskodawcy uiszczyć połowę wynagrodzenia biegłego oraz nakazał ściągnąć drugą połowę z zasądzonego na rzecz uczestniczki postępowania świadczenia, roz dzielając wskazane koszty na wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania. Sąd, wypłacając wynagrodzenie kuratora dla nieznannej z miejsca pobytu uczestniczki postępowania – adw. Ł. Z. wskazał, iż nastąpiła ona z zaliczki wpłaconej przez wnioskodawcę, a w pozostałym zakresie tymczasowo ze Skarbu Państwa. Nakazując uiszczenie wnioskodawcy połowy wynagrodzenia kuratora, oraz nakazując ściągnięcie drugiej połowy z zasądzonego na rzecz uczestniczki postępowania świadczenia, roz dzielając wskazane koszty na wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania, Sąd, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia, powołał art. 520 § 2 k.p.c. w zw. art. 83, art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś w pozostałym zakresie o kosztach postępowania rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

W apelacji od powyższego postanowienia, wnioskodawca zaskarżając je w całości, z wyjątkiem pkt I zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię, a mianowicie

- art. 43 § 2 kro w zw. z art. 5 kc w zw. z art. 23 kro i art. 27 kro przez mylne przyjęcie, że brak jest podstaw do ustalenia nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki w majątku wspólnym, mimo iż prawidłowo przeprowadzona wykładnia językowa treści tych przepisów wskazuje jednoznacznie, iż wniosek o ustalenie nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki winien zostać uwzględniony, bowiem ziściły się wszystkie przesłanki warunkujące podjęcie takiego rozstrzygnięcia;
- art. 36 § 1 kro i art. 46 kro w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 212 § 2 kc w zw. z art. 200 kc i art. 207 kc w zw. z art. 205 kc w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i art. 5 kc, której konsekwencją było zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 52.908,01 zł., tytułem wyrównania jej udziału w majątku wspólnym, mimo iż wykładnia treści cytowanych powyżej przepisów wskazuje w sposób jednoznaczny, że przyjęta przez

Sąd kwota jest zupełnie nieadekwatna i nie uwzględnia ona wszystkich prawnie relewantnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przy ustalaniu przez Sąd wysokości spłat;

2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły, „ważne powody” oraz że brak jest podstaw, aby uznać, że małżonkowie w różnym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, mimo iż z zebranego i ujawnionego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynika wprost, że „ważne” powody ponad wszelką wątpliwość zaistniały, a stan majątku będącego przedmiotem działu jest wyłącznym efektem działań wnioskodawcy;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na:
  - przyjęciu, że opuszczenie przez uczestniczkę mieszkania i wyjazd za granicę w korelacji z jednoczesną dbałością wnioskodawcy o substancję wspólnego prawa są pozbawione doniosłości prawnej dla niniejszej sprawy, mimo że faktycznie są to niewątpliwie okoliczności uzasadniające uwzględnienie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,
  - na ustaleniu, że całość nakładów wnioskodawcy na przedmiotowy lokal mieszkalny wynosi 81.961,98 zł, mimo że faktycznie kwota poniesionych przez wnioskodawcę nakładów ustalana w oparciu o zasady prawidłowej gospodarki oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie tego prawa jest znacznie większa,
  - przyjęciu, że wnioskodawca ma dokonać spłaty na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 52.908,01 zł tytułem wyrównania jej udziału w majątku wspólnym, mimo iż kwota ta jest rażąco wysoka i pozostaje w sprzeczności z dokonanymi nakładami majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny.

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że:

- pkt II przez ustalenie nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki w majątku objętym niniejszym postępowaniem i przyjęcie, że całość udziałów w tym majątku przypada wnioskodawcy;
- pkt III przez ustalenie, że nakłady poniesione przez wnioskodawcę na majątek wspólny wyczerpują kwotę wartości lokalu w wysokości 187.778 zł.
- pkt IV przez dokonanie podziału majątku wspólnego opisanego w pkt I zaskarżonego postanowienia, w ten sposób, że prawo opisane w pkt I przedmiotowego postanowienia zostanie przyznane na wyłączną własność wnioskodawcy bez obowiązku spłaty na rzecz uczestniczki;
- uchylenie pkt V, VI, IX, XI;
- zmianę pkt VII przez obciążenie uczestniczki postępowania kosztami wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.344,66 zł
- zmianę pkt X przez obciążenie uczestniczki kosztami wynagrodzenia kuratora dla nieznannej z miejsca pobytu uczestniczki w kwocie 3.828 zł.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja jest nieuzasadniona. Sąd Okręgowy podziela wywody rozważań uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, co do braku podstaw do ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jak również skarżący nie zakwestionował w jakikolwiek skuteczny sposób dokonanego w skarżonym orzeczeniu rozliczenia z tytułu spłaty w związku z podziałem majątku wspólnego, jak i rozliczeniem poniesionych przez niego wydatków oraz nakładów na majątek wspólny z majątku odrębnego i wbrew jego stanowisku, zaskarżone orzeczenie nie narusza jego praw z tym związanych. W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, co wprawdzie w żaden sposób nie rzutuje na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz uzasadniającej je argumentacji (gdyż zmiany przepisów nie dotyczyły kwestii istotnych w okolicznościach rozpoznawanej sprawy), że w rozstrzyganej sprawie, na podstawie

art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), z uwagi na czas ustania małżeńskiej wspólności majątkowej wnioskodawcy i uczestniczki (24 lutego 2004r.), do podziału majątku wspólnego oraz do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku odrębnego na majątek wspólny, miały zastosowanie przepisy kodeksu rodzinnego w brzmieniu sprzed nowelizacji powyższą ustawą, a zatem sprzed 20 stycznia 2005r. Nie ma zatem racji skarżący, tak co do tego, że w rozstrzyganej sprawie wystąpiły ważne powody, jak i że miało miejsce przyczynianie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, a które są niezbędnymi przesłankami ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, w myśl art. 43 k.r. i o. sprzed nowelizacji (podobnie zresztą jak obecnie). Przede wszystkim zauważyć należy, że majątek wspólny byłych małżonków, wymagający podziału, co było bezsporne, stanowiło jedynie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, a zatem przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym powinny być podlegać rozpatrzeniu w aspekcie praw małżonków do tego lokalu. Lokal ten, co wynika ze złożonych w sprawie dokumentów oraz zeznań wnioskodawcy, został mu przydzielony w 1982r., jako mieszkanie zakładowe, a zatem bez wątplenia małżonkowie uzyskali prawo do zamieszkania w tymże lokalu w związku z zatrudnieniem K. D. w kopalni. Zauważyć jednak należy, że gdy uczestniczka ówczesnie nie pozostawała w stosunku zatrudnienia i nie uzyskiwała z tego tytułu dochodów, to bez wątplenia taki stan rzeczy był usprawiedliwiony tym, że małżonkowie mieli ówczesnie troje małych dzieci urodzonych w (...), (...) i właśnie (...). Gdy zaś nawet z zeznań wnioskodawcy wynikało, że G. D. „dom pilnowała i dbała”, a nadto, że taki podział obowiązków (na pracę zawodową wnioskodawcy i pracę w gospodarstwie domowym i przy dzieciach uczestniczki), był uzgodniony przez małżonków, a zatem akceptowany też przez wnioskodawcę („nie zmuszałem żony do prac, bo nam wystarczało”), to w takim stanie rzeczy trudno jest przyjąć, aby jakiegokolwiek okoliczności z okresu pierwotnego nabycia uprawnień do przedmiotowego w sprawie lokalu, przemawiały za istnieniem jakichkolwiek ważnych powodów, czy przyjęciem przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym i nie zmieniają też tego stanu rzeczy wynikające z zeznań wnioskodawcy okoliczności, że oprócz pracy zawodowej pomagał on również żonie w pracach domowych czy przy dzieciach. W myśl art. 43 § 3 k.r. i o. sprzed nowelizacji (i podobnie obecnie) przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (zob. też Helena Ciepła, Bronisław Czech, Tadeusz Domińczyk, Stanisława Kalus, Kazimierz Piasecki, Marek Sychowicz „Kodeks rodzinny i opiekuńczy Komentarz”, Wydanie 3 zmienione, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006r., str. 232). Brak również było podstaw do ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, uwzględniając okoliczność nabycia już samego spółdzielczego prawa do lokalu, które, co wynika z pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z 13 lutego 2013r. (k. 46), zostało przekazane na stan Spółdzielni przez (...) Kopalnie (...) w dniu 15 listopada 1996r. nieodpłatnie, bez obowiązku wniesienia z tego tytułu wkładu mieszkaniowego. Zatem nabywając powyższe prawo małżonkowie nie wydatkowali na to nabycie żadnych wartości majątkowych. Brak jest zatem, wbrew stanowisku wnioskodawcy, jakichkolwiek podstaw, które przemawiałyby za przyjęciem istnienia czy to ważnych powodów, czy przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, przy uwzględnieniu okoliczności nabycia wspólnego prawa, w sytuacji gdy nawet w zeznaniach wnioskodawcy trudno jest upatrywać naganego postępowania uczestniczki polegającego na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniała się ona do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 1997r., II CKN 348/97, Wyd. Lex nr 479357), czy aby wspólnymi zasobami gospodarowała nieracjonalnie, na przykład lekkomyślnie je trwoniąc, czy zaciągając nieuzasadnione zobowiązania. Nie ma również racji skarżący, że wskazywane wyżej ważne powody ustalenia nierównych udziałów należało upatrywać w wyłącznym pokrywaniu przez niego opłat za lokal i ponoszeniu nakładów po wyjeździe uczestniczki do Francji w 1998r. Jak wynikało bowiem z zeznań K. D. złożonych w sprawie rozwodowej (k. 45 odwr. akt I C 1376/03 Sądu Okręgowego w Świdnicy), wyjazd uczestniczki za granicę był przez niego akceptowany, a przez pierwszy rok tego pobytu, jak zeznał, „żona utrzymywała rodzinę”, a również w późniejszym okresie przekazywała, co także wynika z tych zeznań, środki finansowe wspólnym dzieciom. Jak wynikało zaś z zeznań wnioskodawcy w sprawie niniejszej obaj synowie uczestników również wyjechali do (...), krótko po wyjeździe wnioskodawczyni, bo w 2000 lub 2001r. i którzy, na co wskazuje tożsamość adresów ich miejsca pobytu we (...) z adresem wnioskodawczyni (k. 21 akt I C 1376/03 Sądu Okręgowego w Świdnicy), przebywali tam z matką. Takie zaś okoliczności przeczą próbie kreowania przez skarżącego w apelacji stanu faktycznego, że wyjeżdżając za granicę

uczestniczka porzuciła rodzinę i nie przyczyniała się w żaden sposób do pokrywania kosztów jej utrzymania. Zauważyć również należy, że uczestnik podnosząc obecnie w apelacji fakt wydatkowania bardzo znacznych kwot w związku z utrzymaniem lokalu, nawet w swoich twierdzeniach nie określił w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, choćby przybliżonej sumy tych wydatków i nakładów, do chwili ustania wspólności majątkowej, pomijając już fakt, że w żaden sposób ich nie udowodnił, czego zresztą nie uczynił również w postępowaniu apelacyjnym. Przede wszystkim jednak za brakiem upatrywania ważnych powodów, o których wyżej mowa, w wyłącznym pokrywaniu przez uczestnika, jak twierdzi, wydatków związanych z lokalem w okresie od wyjazdu wnioskodawczyni do ustania wspólności majątkowej przemawia zaś okoliczność, że to on wyłącznie, będąc współuprawnionym, w całości korzystał z lokalu, a nie korzystała z niego uczestniczka, która przecież, mimo takiego stanu rzeczy, nie żądała rozliczenia korzyści wnioskodawcy z tym związanych. Niezależnie natomiast już od powyższych względów wskazać należy, że wnioskodawca uzyskał zwrot (uwzględniony w ostatecznym rozliczeniu należności uczestników) połowy wartości poniesionych wydatków oraz nakładów na lokal, po ustaniu wspólności majątkowej, przy bardzo dla niego korzystnym sposobie rozliczenia, który na jego niekorzyść, wobec braku apelacji uczestniczki, nie mógł być wzruszony. Kwota poniesionych nakładów wynikała bowiem jedynie z obliczenia przedłożonego przez wnioskodawcę, wskazującego na poniesione przez niego koszty remontów, a bez uwzględnienia ich zużycia wyłącznie przecież przez wnioskodawcę i ewentualnie jego obecną żonę, która z nim mieszka, co wynikało z zeznań kolegi wnioskodawcy świadka R. C., złożonych na rozprawie w dniu 20 czerwca 2013r. (k. 106) od około półtora roku. Również, mimo wyłącznego korzystania przez wnioskodawcę z lokalu, a od wyżej wskazanej daty, przez niego i żonę, uczestniczka została obciążona połową całości opłat za tenże lokal, a przynajmniej co do części kosztów, w szczególności dotyczących dostawy mediów (skoro korzyści z tego odnosił wyłącznie korzystający z mieszkania), co do zasady nie jest to uzasadnione. Z tych przyczyn zupełnie zatem pozbawione podstaw są zarzuty apelacji dotyczące uwzględnienia w zaskarżonym orzeczeniu poniesionych przez skarżącego wydatków i nakładów, w zaniżonej, co podnosił w apelacji, wysokości, tym bardziej, że, jak już wskazano, wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał owych wydatków i nakładów przenoszących kwotę przyjętą przez Sąd pierwszej instancji. Również z powyższych względów brak było jakichkolwiek powodów, które przemawiałyby za obniżeniem zasądzonej na rzecz wnioskodawcy kwoty, tytułem spłaty i rozliczenia wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, na podstawie art. 5 k.c., a dodatkowo już tylko należy wskazać, że płatność powyższej kwoty została ustalona w bardzo korzystny dla skarżącego (przy uwzględnieniu wysokości jego stałych dochodów) sposób, (w ratach, na ponad 4 lata), a czego modyfikacja w postępowaniu apelacyjnym również nie była możliwa z uwagi na brak środka odwoławczego uczestniczki. Z tych zatem przyczyn żaden z zarzutów apelacji nie mógł podlegać uwzględnieniu, jak i nie mogło podlegać uwzględnieniu kwestionowanie jedynie we wnioskach apelacji, przy braku zarzutów i ich uzasadnienia, rozstrzygnięć Sądu pierwszej instancji dotyczących kosztów postępowania i kosztów sądowych, które również w żaden sposób nie naruszają praw skarżącego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach należnych kuratorowi nieznaney z miejsca pobytu uczestniczki (pkt II) orzekł w myśl § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 sierpnia 1982r. w sprawie stawek, warunków przyznawania i wypłaty ryczałtu przysługującego sędziom i pracownikom sądowym za dokonanie oględzin oraz stawek należności kuratorów (Dz. U. z 1982r., Nr 27, poz. 197 ze zm.) w związku z § 7 pkt 10, § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).